

LIPIEC

9

CZWARTEK

Dziś św. Weroniki
Jutro 7 Br. Męczenników

KALENDARZ

SLONCE	KSIEZYC
3-26 19-56	wschod 1 zachod
21-42 9-24	Ul. dnia Ubyło
16-30 0-17	

Zielona plaża Warszawy

Skazany na zabudowę rezerwat świeżego powietrza

Dusząca się i pocąca w spiecu i kurzu wielkiego miasta ludność stolicy ma poza Wisłą tak niewiele zieleni i rezerwatów wolnego terenu, że ogromna przestrzeń pola Mokotowskiego stanowi dla niej prawdziwe dobrodziejstwo. Toteż tysiące ludzi oblega wielką łakę lotniczą we wszystkich stronach od Rakowieckiej, Topolowej, autostrady Żwirki i Wigury, sprawiając kłopot policjantom konnemu, wzbudzającemu dostęp do lwiej części obszaru, przeznaczoną do startowania i lądowania samolotów.

Zwłaszcza w sobotnie popołudnia, niedziele i święta pole Mokotowskie przedstawia widok osobliwego obozowiska. Zielone tło murawy pszczy setki płam towarzystw, rodzin, par i pojedynczych amatorów świeżego powietrza, a zupełny brak drzew i cienia, bezwzględna operacja słoneczna i swoboda obnażających się aż do kostiumu kąpielowego wlicznie ludzi — upodabnia trawnik mokotowski do plaży wileńskiej.

Przeważają grupy rodzinne. Pater familias zdjąwszy kamizelkę, jeśli już nie koszulę, rozpro-

stawia spracowane kości, jego połowica w lekkiej sukni, albo i bez niej; w halce i koszuli, wystawia na żar słoneczny kark, ramiona i wżute nogi, a pociechy napół nagie tłumia się po trawie i bawią uwiązaniem na sznurkach butelkami, w których się dostarcza wodę dla spragnionych członków rodziny. W grupach towarzyskich „odchodzi” gra w karty lub flirt, polegający głównie na zapasach wręcz pomiędzy płcią odmienną. Pary kłócą się, rozprawiają lub przybierają umiarkowanie czule pozy. Samotnicy opalają się zewsząd albo obserwują otoczenie. Jest przeziębienie, łąka pachnie, wiaterek od odródków działkowych chłodzi... Życie nie umiera!

Pomiędzy publicznością uwijają się sprzedawcy wody sodowej, kwasu i lodów.

— Lody, lody! Dla smaku i ochłody! Kto u mnie kupuje, ten na brzuch nigdy nie choruje! Kto kupi ten niegłupi, kto zapłaci — nie straci! Lody, lody!

— Woda, świeża woda! Zmna z lodu woda sódowa! Kwasi!

Dzieci przedrzeźniają ich okrzyki, ale handel nie idzie sporo. Większość „plażowiczów” przynosi wodę ze sobą, o grosz teraz nie łatwo.

Nad autostradą ustawili swoje utensylia przedsiębiorca „kolaszczyców”. Hazard ma zawsze zwolenników, więc tutaj gromadzi się mały tłumek, przeważnie jednak gapiów.

— Kto i kto jeszcze! Każdy jeden numer wygrywa! Ostatni szczęśliwy oddaje, proszę bardzo!

Dziesiątki oczu wpatrują się chciwie w wirujący krążek. Od skweru Curie - Skłodowskiej dochodzą dźwięki orkiestry, a gromadząca się tam publiczność świadczy, że radio nie zagarnęło jeszcze wszystkich słuchaczy i muzyka żywa ma licznych zwolenników.

— Gła, gła! — wołają dzieciaki, biegnąc w stronę podjum, na którym siedzą muzycy.

Pan policjant uwija się niezmordowanie po lotnisku na pięknym koniku objeżdżając grupki ludzi coraz ciekawiej okracające obszerne pole.

— Proszę się wycofać, proszę się wycofać!

Z łałem i pomrukiwaniem wycofują się poza wyznaczone granice żądni zieleni, powietrza i słońca ludzie miasta.

Pole Mokotowskie jest własnością wojska. Po ustanowieniu Funduszu Obrony Narodowej ten teren, jeden z pierwszych, został przeznaczony na parcelację na cele obrończe. Na miejscu łąk powstanie reprezentacyjna dzielnica stolicy. Gdyby tak można stworzyć tutaj inną reprezentację, rehabilitującą rekordy w Warszawie brak wolnej przestrzeni — warszawski Hyde-Park czy Bois de Boulogne!

W. J. P.

Wyroki starościńskie

na uczestników zająć w Mińsku

Sledztwo w sprawie zabójstwa s. p. Bujaka, wachmistrza 7 p. ul., przez żydka Chaskielewicza, które było powodem rozruchów, trwa dalej. Aresztowani członkowie b. O. N. R. w liczbie 14, którym zarzuca się udział w podpaleniu domostw żydowskich i grabież, zostali osadzeni w więzieniu na Pałacu. Starania adwokatów o

zmianę dotychczasowego środka zapobiegawczego, nie zostały uwzględnione. Wszyscy oskarżeni pozostaną w więzieniu do czasu rozprawy sądowej.

Sąd Starościński w Mińsku Małowieckim na ostatnim posiedzeniu skazał kilkunastu uczestników zająć na 2 tyg. aresztu.

Handel żydowski

w Garwolinie

Żydowski „Nasz Przegląd” pisał: „Donieśliśmy już o zarządzeniu władz miejskich w Garwolinie, w wyniku którego handlarze żydowscy z tamtejszego placu targowego zostali usunięci z dniem 1-go lipca. Obecnie buduje się w Garwolinie halę targową. Wśród handlarzy żydowskich panuje poważne zaniepokojenie spowodowane tendencją zmierzającą do niedopuszczenia żydów do nowej hali. Wczoraj radca prawny Centrali

Detalistów, adw. Małkin, interweniował w tej sprawie w tamtejszym starostwie, prosząc o przyznanie prawa pierwszeństwa do stoisk i miejsc w hali targowej, ponieważ spowoduje przeniesienie placu targowego kilkadziesiąt rodzin żydowskich zostało pozbawionych egzystencji.

Starosta w Garwolinie przyrzekł sprawę tę przychylnie rozpatrzyć.

Z miasta

NOWE WAGONY TRAMWAJOWE
Na linię „P” wprowadzono nowy wagon tramwajowy z serii zamówionych 33 wagonów, które zaczęły już nadchodzić do Warszawy. Wagony te posiadają nowoczesne urządzenia i są wykonane w fabrykach krajowych na G. Śląsku.

Nowe wagony rozwijają mogą większą szybkość i posiadają większą siłę trakcyjną dla konduktora.

PROJEKT PRZYMUSOWEGO ZWALCZANIA PLUSKIEW

Omawiana jest obecnie sprawa zastosowania powszechnego przymusu zwalczania pluskiew. Mają być przytem użyte gazy trujące, będące już częścią w zastosowaniu.

Próby w tym kierunku mają być podjęte niebawem w nowych domach spółdzielczych na Żoliborzu.

15.000 DZIECI

NA PÓŁKOLONIACH

Na 25 czerwca ogółem przydzielono

do wszystkich punktów półkolonijnych 7.970 dzieci. Poza tym od 25 czerwca przydziałów dokonywały we własnym zakresie poszczególne instytucje, a od 1 lipca zapisy przyjmowane są bezpośrednio na punktach półkolonijnych.

Podług prowizorycznych obliczeń liczba dzieci przyjętych na półkolonie dochodzi do 15.000.

PRZEBUDOWA DROGI Z JABŁONNY DO NOWEGO DWORU

Jedną z większych robót drogowych w bieżącym sezonie budowlanym na terenie powiatu warszawskiego jest przebudowa drogi z Jabłonn do Nowego Dworu na długości około 11 km. Odcinek ten jest przygotowywany do ułożenia w roku przyszłym kostki bazaltowej na cementnie, a narazie wykonywana jest gruntowna renowacja dotychczasowej szosy szarobrowej.

Szalaniec z siekierą. Przy ul. Włoskiej 16, lokator tegoż domu, 28-letni Wacław Sengul, bez zajęcia, będąc pijany, dostał ataku furii, w przystępie którego zranił siekierą w lewe podudzie. Rannego opatrzyło Pogotowie, poczem Sengulowi nałożono kaftan bezpieczeństwa.

Likwidacja bookmachersów. Policja zlikwidowała nast. kantory bookmacherskie: przy ul. Złotej 8, prowadzony przez Józefa Cmielewskiego; przy ul. Nowogrodzkiej 43, prowadzony przez Eugenjusza Murawickiego; w cukierni E. Kleszcza przy ul. Marszałkowskiej 97, prowadzony przez Aleksandra Wittora, oraz na tym placu wyścigów konnych, kantory lotne, prowadzone przez Hersza Szopę (S-to Jerska 24), Szlamę Przysuskiego (Muranowska 1) i Mendla Grynberga (Bonifraterska 11/13).

Śmierć pod kolejką. Pod podciąg kolejki mareckiej wpadła Elżbieta Kaczanowska 85 lat (Stalowa 48) ponosząc śmierć na miejscu.

Na ul. Tatarskiej 6 został pokąsany przez psa Jurek Ostrowski lat 15 (Konarskiego 8).

Jan Klepura

Zegnal śpiewem stolicę

z balkonu hotelu Europejskiego

Po olbrzymim sukcesie na poprzedzającym przedstawieniu operowym, Klepura obiecał oblegającej go na ulicy publiczności zaśpiewać na pożegnanie przed odjazdem z hotelu dnia 7 b. m. Zgodnie więc z obietnicą śpiewaka i z zapowiedzią tego osobliwego koncertu, ogłoszoną przez prasę, wieczorem w dniu wczorajszym już przed godziną 7-mą przed hotelem Europejskim i na placu przed kołmą miasta poczęły gromadzić się tłumy publiczności, celem zgromadzenia pożegnalnej owacji znakomitemu artyście.

Wejście do hotelu i schody wiodące na ganek komendy miasta zostały wprost obleżone. Kilkuścenny tłum tamował ruch nawet na przyległych ulicach. Auto Klepury, zajeżdżające o godz. 7.30 przed gmach hotelu, zostało powitane długo niemiłymi oklaskami i owacjami. Trzeba było jed-

nak przeczekać wieczorną zmianę warty na placu, by nie przeszkadzać wojsku.

Znakomity śpiewak śpieszył się jednak widać bardzo, gdyż mimo serdecznych owacji tłumy nie szafował tym razem obfitym repertuarem: odśpiewał jedynie 4 piosenki filmowe „Tobie śpiewam tę pioskę”, ulubioną „Ninon”, „Kocham wszystkie kobiety” i „O sole mio”. Na więcej nie dał się namówić, czemu zresztą trudno się dziwić, zważywszy, że śpiewał bez akompaniamentu.

Dowiadujemy się, że Jan Klepura wyjeżdża w najbliższy piątek do Wisły, gdzie będzie przygotowany przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej na specjalnej audycji. Z Wisły odjedzie do Krakowa, stąd zaś przez Wiedeń do Wenecji.

Szybkiej budowy Wisłostady

domaga się Stare Miasto

W dalszym ciągu aktualna jest sprawa komunikacji na Starem Mieście. Jak wiadomo, wszystkie arterie dojazdowe, jak np. Sw. Janki, Nowomiejska etc. są zamknięte dla ruchu kołowego wskutek zagrozenia całego szeregu domów na Starem Mieście. Z tego powodu od dłuższego już czasu unieruchomiona jest linia autobusowa, która dochodziła do rynku Starego Miasta. W ten sposób mieszkańcy tej dzielnicy są pozbawieni jakiegokolwiek komunikacji ze śródmieściem.

Sprawa budowy wisłostady, t. j. arterji biegnącej wzdłuż brzegu Wisły, przylegającego do Starego Miasta, staje się wobec tego w

najbliższym stopniu aktualna, gdyż tylko tą drogą może być skierowany ruch kołowy, łączący Stare Miasto ze śródmieściem i innymi dzielnicami. Poza tym wisłostada łączyłaby najkrótszą drogą całe śródmieście z Żoliborzem, Bieluniami i Marymontem, przyczyniając się do dalszego rozwoju tych dzielnic, obecnie jakby zakorkowanych.

Tymczasem odpowiednie roboty posuwają się b. powoli i o ile na ten cel nie będą przeznaczone większe kredyty, otwarcia wisłostady można się spodziewać w nader odległym terminie, t. j. za parę lat.

5.000 nowych aptek

można uruchomić w Polsce

W wyniku długotrwałych starań Związku zawodowego pracowników farmaceutycznych, Ministerstwo Opieki Społecznej zawiadomiło wszystkie urzędy wojewódzkie, że w tych miejscowościach, w których nie ma aptek lub ich jest zbyt mało, a miejscowości te posiadają wszystkie wymagane warunki do otwarcia nowych aptek, należy niezwłocznie rozpiszać konkursy, na otwarcie aptek.

Punktem wyjścia jest pragnie-

nie zmniejszenia bezrobocia wśród farmaceutów. Podług obliczeń wspomnianego Związku można uruchomić w Polsce około 5 tysięcy nowych aptek. Poszczególne województwa ogłosiły już odpowiednie konkursy. Między innymi ogłoszono już odpowiedni konkurs na 5 nowych aptek w stolicy.

Zmarli

S. p. Władysława Chotkowskiego, urzędnika w Warszawie, zmarła w Inowrocławiu.

R A D Ż O

Czwartek, dnia 9 lipca.
6.30 „Kiedy ranne...”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.20 Dzień por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Muzyka (pl.). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Ork. salon. E. Raabego (z Poznania). 12.55 „Kacik dla młodzieży wiejskiej” — inż. Z. Kobyliński. 13.05 Dzień połudn.

15.30 Wład. gosp. 15.45 Przyroda w lipcu — pogad. St. Sumińskiego dla dzieci st. 16.00 Konc. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. J. Ozimskiego do Ciechocinka (przez Toruń). 16.45 Odczyt wojskowy. 17.00 Pieśń Giegi w wyk. K. Kruszkowskiego — bas. Przy fort. B. Wallek - Walewski (z Krakowa). 17.20 P. Czajkowski: Koncert skrzypcowy D-dur w wyk. Br. Hubermana (pl.). 17.50 „Znaczenie powietrza górskiego dla zdrowia” — pogad. wygł. dr. B. Skarżyński (z Krakowa). 18.00 „Jak spędzić święto?” 18.10 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.15 Konc. rekl. 18.50 Pogad. Małej Ork. R. P.

aktualna. 19.00 Teatr Wyobraźni: słuchowisko p. t. „Romans eskimowski” w/g Marka Twaina, w tłum. A. Słomkińskiego, w radjofon. H. Hohenbergera (z Wilna). 19.30 Konc. Polskiej Kapeli Ludowej F. Dzierżanowskiego. 20.15 Utwory Maxa Regera (W 20-letnie rocznice śmierci kompozytora) w wyk. L. Muenzera (ze Lwowa). 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 „Nasze pieśni” w wyk. K. Norkiej. Przy fort. Wł. Wiatkiewicz. 21.30 Melodie rewjowe i filmowe w ukł. Wł. Eigerera w wyk. Zespołu H. Golda. 22.00 „Sport w Wilnie” — pogad. (z Wilna). 22.10 Wład. sport. 22.15 „Zaloty” — aud. muz. w ukł. St. Różyłłustrowana piosenką ludową i artystyczną w wyk. solistów, chóru męskiego i kapeli ludowej. Przy fortepianie Marjan Sauer. Reż. St. Różył (z Poznania). 23.00 Muz. tan. w wyk.

Piątek, dnia 10 lipca.
6.30 „Kiedy ranne...”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.20 Dzień por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Muzyka (pl.).

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Zapomniane utwory sławnych kompozytorów (pl.). 12.55 „Trochę myśli na początku roku gospodarczego” — pogad. wygł. W. Cmielewski. 13.05 Dzień połudn.
15.30 Wład. gosp. 15.45 Rozmowa z chórami ks. kapelana M. Rękasa (ze Lwowa). 16.00 „Miniatury muzyczne” w wykonaniu Ork. Kameralnej pod dyr. A. Hermana (z Krakowa). 16.45 „Wewnętrzne prace P. O. W. w latach 1914—1915” — odczyt, wygł. W. Jędrzejewicz. 17.00 Recital śpiewaczy St. Korwin - Szymanowski. Przy fort. I. Rosenbaum. 17.20 Trio salonowe Pol. Radja. 17.50 „Poradnik sport.” — red. J. Włodarkiewicz. 18.00 „Przegląd wydaw.” — prof. H. Mościcki. 18.10 Pogad. aktualna. 18.15 Konc. rekl. 18.45 „Samochodem przez Polskę”. 18.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00 WIELKI KONCERT MUZYKI POLSKIEJ Z DZIEDZINCA WAWELSKIEGO. Wyk.: Or. Sym. P. R. pod dyr. G. Fitelberga, Chór mieszany (połączony chór Tow. Muz. i Tow. Oratoryjnego w Krakowie) pod dyr. B. Wallek - Walewski i A. Kopycińskiego (z Krakowa): St. Moniuszko: Bajka — uwertura, M. Karłowicz: Rapsodia litewska — wyk. ork. symf. P. R. B. Wallek - Walewski: Suita pieśni podhalańskich — wyk. chór miesz. pod dyr. kompozytora. St. Wiechowicz: Chmielek — wyk. ork. P. R. Łabuński: Tryptyk pastorałny — wyk. ork. K. Sikorski: Czwierć pieśni ludowe — wyk. chór miesz. pod dyr. A. Kopycińskiego. K. Szymanowski: Dwie melodie kurpiowskie — wyk. chór miesz. pod dyr. B. Wallek - Walewski. R. Palester: Taniec z Osmolod — wyk. ork. Całość koncertu transmitowana jest do Niemiec. Część druga koncertu do Anglii. W przewie o godz. 20.00 — Recytacje o Wawelu (z Krakowa). 20.50 Dzień. wiecz. 21.00 Pogad. aktualna. 21.05 „Mozaika muzyczna”. Wyk.: J. Paszkowska — alt i Sekstet instrumentalny pod dyr. I. Gerta. 21.45 Wład. sport. 22.00 Muz. tan. z kawiarni „Ziemianki” w Łodzi. 23.00 Muz. tan. (pl.).

K I N A

ATLANTIC: „Żona dwóch mężów”
AMOR: „Złodziej serce” i „Intymne życie Henryka VIII”
ACRON: „Wyspa skarbów” „Człowiek preri”
ADRIA: „Promenada miłości”
AS: „Pogromcy Indian” i dodatki.
APOLLO: „Senorita w masce” i „Samochód Nr. 99”
ANTINEA: „Miłość Tarzana” i „Flip i Flap”
BALTYK: „Kobieta bez maski”
BIS: „Hrabia z Monte Christo”
COLOSSEUM (Male): „Pogromcy Indian”
CAPITOL: „Mały Marynarz”
CASINO: „Casino de Paris”
CORSO: „Ewa” rewja.
CZARY: „Pat i Patachon jako więźniowie” i „Rewelacyjny nadprogram”
ELITE: „Epizod” i „Caliu mnie jeszcze”
FAMA: „Doktor X”
EUKOPIA: „Porwano Kobieta”
FILHARMONJA: „Kwiat Hawaj”
FLORIDA: „Przyjaźń w obliczu śmierci” i „Nasi rezerwiści”
FORUM: „Bunt zwierząt” i „Jaśnie Pan sofer”
HELIOS: „Pieśń nocy” i „Antek Policmajster”
HOLLYWOOD: „Baron Cygański”
KOMETA: „Z pamiętnika detektywów”
MASKA: „Skandale milionerów”
„A. L. 14 zatonęła”
MIEJSKIE: „Sekrety Marynarki Wojennej”
METRO: „Morderstwo w Kasynie” i rewja.
MAJESTIC: „Takie są dziewczęta”

MARS: „Czarne róże” i „Pieśń ptaków”
MEWA: „Walcz o życie” „Kobieta Orchidea”
MINERWA: „Szaleńcy” (z życia leg. Polskich). „Malibou”
MUCHA: „Oskarżam cię, matko” i „Wystawiamy rewję”
NOWA TOMBOLA: „Don Juan” i „8 godzin D.R. Morgana”
OKO PRASKIE: „Betty Sharp” i „Jaśnie Pan sofer”
PAN: „Whisky i dolary” i „Alia w krainie czarów”
KINO PAR. S-GO ANDRZEJA: „Nie miała baba kłopotu” i dodatki.
POPULARNY: „Ostatni posterunek” i rewja.
PETIT TRIANON: „Dawid Copperfield” i „4 i pół Muszkieterów”
PRAGA: „Zaczęło się od pocałunku” i „Rezerwista”
RAD: „Nie miała baba kłopotu” i „Niedzielne brawerie”
RENA: „Człowiek o stu maskach” i „Śluby ślaskie”
RIALTO: „Pokój Nr. 309”
ROXY: „Wyprawy Krzyżowe”
ROMA: „Pepe”
SFINKS: „Ireła” i rewja.
SOKÓŁ: „Nie odchódz odemnie” i „Dobry Wiosny”
SOKRENTO: „Antek Policmajster” i „Wielkie Wydarzenie”
STYLOWY: „Wielki plan”
SWIATOWID: „Pokusa”
SWIAT: „Noc weselna” i „Burza nad Andami”
TON: „Generał Sutter”
UCIECHA: „Wacusi”
VARIETE (Gmach Cyru): „Ostatni posterunek” i „ABC miłości”

OKAZJA! PIERWSZY LOMBARD AKCYJNY

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE NA ZASTAW RUCHOMOŚCI

SPRZEDAJE CODZIENNIE Z WOLNEJ RĘKI PO NISKICH CENACH RÓŻNE KUSZTOWNOŚCI SPADŁE Z LICYTACJI

LICYTACJA CODZIENNIE POZAWSZY OD DNIA 14 LIPCA 1936 ROKU

B. wywiadowca okradł cudzoziemca na dworcu kolejowym

Po przybyciu do Warszawy międzynarodowego pociągu zgłosił się do policji obywatel szwajcarski Otto Hötten z Malmö i zameldował, iż wysiadłszy z wagonu postawił na ziemi walizkę, sam zaś począł rozglądać się w poszukiwaniu tragarza.

Po chwili stwierdził z przerażeniem brak walizki, która zawierała przedmioty wartości 1.500 zł.

W godzinę po powyższym zameldowaniu, do przechodzącego ul. Miedzianą policjanta podszedł Jan Nowakowski, prosząc o zatrzymanie szybko oddalającego się jegomościa z elegancką walizką w ręku, który miał przed pewnym czasem skraść niedługim zegarek. Zatrzymanym okazał się Zygmunt Kossowski (nazwisko niem. dowany). Ustalono, iż walizka stanowi własność wyżej wspomnianego Szwajcara.

Kossowski jest b. wywiadowcą, który ze służby policyjnej przeszedł na etat urzędnika ministerstwa spraw wewnętrznych. Po dość krótkim czasie, do różnego rodzaju malwersacji został wydany i w rezultacie wyznaczono mu sprawę karną. W jakiś czas potem wyjechał do Gdyni, gdzie zaczął pracować w charakterze urzędnika w porcie gdynskim, skąd został

znowu usunięty, na skutek rozesłanych za nim listów gończych.

Cytryny podrożały

Według otrzymanych informacji z miarodajnych źródeł, ceny na cytryny znacznie zwyższyły. Eksporterzy włości żądają za 1 skrzynię cytryn wagi około 35 kg. 100 lirów.

Przyczyną zwyżki cen na cytryny jest mała stosunkowo podaż tego owocu oraz duże zapotrzebowanie na ten artykuł. Pomimo zwyżki cen w pierwszej dekadzie lipca nadeśd ma do Gdyni większy transport cytryn syryjskich. Transport ten będzie liczył przypuszczalnie około 15.000 skrzyń.

Pomarańcze

W końcu ubiegłego miesiąca nadeszł do Gdyni transport pomarańczy kalifornijskich w ilości około 16.000 skrzyń. Towar jest przeznaczony przeważnie dla importerów warszawskich i katowickich, będzie on jednak sprzedany na aukcjach gdynskich.

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. miesięcznie, przesuwalna, szklana, stalowa, gabinet skromniejszy 50. Nowy-Swiat 30, rog Piaseckiego.